



Sygn. akt II KK 17/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kała (sprawozdawca)

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **M.K.**

oskarżonego z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 5 kwietnia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 14 września 2016 r., sygn. akt X Ka .../16,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt XIV K .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 16 kwietnia 2011 r. na terenie Centrum Poczty Polskiej S.A. przy ul. Ł. 8 w W., podczas kontroli przesyłki pocztowej nadanej w Czechach dla odbiorcy w Polsce, dokonał nabycia wewnątrzwspólnotowego środków odurzających w postaci:

- JWH-250 (l-pentylo-3-(2-metoksyfenyloacetylo)indolu) i JWK-073 (l-butylo-3-(l-naftoilo)indolu) zawartych w substancjach o nazwie Rasta Juice o wadze netto 11,54 gramów oraz Euforia o wadze netto 12,01 gramów,

- JWH-073 (l-butylo-3-(l-naftoilo)indolu) zawartego w substancji o nazwie Magic o wadze netto 11,55 gramów,

- JWH-250 (l-pentylo-3-(2-metoksyfenyloacetylo)indolu) zawartego w substancji o nazwie Pineapple o wadze netto 11,98 gramów,

z grupy I-N wymienionych w załączniku nr 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, bez pozwolenia wydanego przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego, o którym mowa w art. 37 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 z 2005 r., poz. 1485 ze zm.) tj. o czyn z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 r. (sygn. akt XIV K .../14) uznał M. K. za winnego zarzucanego mu czynu z uzupełnieniem, że substancja o nazwie Euforia zawierała JWH-250 w ilości 754 mg oraz JWH-073 w ilości 1009 mg, substancja o nazwie Magic zawierała JWH-073 w ilości 179 mg, substancja o nazwie Pineapple zawierała JWH-250 w ilości 334 mg, a substancja o nazwie Rasta Juice JWH-250 w ilości 1122 mg i JWH-073 w ilości 489 mg, czym wypełnił dyspozycję występkę z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie wymierzył karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 1 (jednego) roku próby; na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 16 pod poz. 1,4, 5 i 8 poprzez ich zniszczenie;

na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego M.K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem opłat, zwalniając go od ponoszenia wydatków i przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając mu:

1. Obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia:

a. art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego i konfrontacji biegłych w sytuacji istnienia sprzeczności między opiniami;

b. art. 7 i 410 k.p.k. poprzez niecałościową i wybiórczą ocenę dowodów, w szczególności co do opinii biegłej B. B., dokumentu w postaci wydruku strony internetowej, wyjaśnień oskarżonego, całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

2. Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażające się w:

a. przyjęciu, że przedmiot czynności wykonawczej to środki odurzające;

b. przyjęciu, że M. K. działał z zamiarem ewentualnym;

c. przyjęciu, że czyn cechował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, zaś oskarżonemu można zarzucić znaczny stopień winy;

3. Rażąco niewspółmierność kary.

Obrońca odwołując się do tak sformułowanych zarzutów wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i (po przyjęciu wypadku mniejszej wagi) warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 14 września 2016 r. (sygn. akt X Ka/16) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator Prokuratury Okręgowej w W. zarzucając mu rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu do ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji i odstąpienie od wskazania błędów, jakich miałyby się dopuścić sąd *meriti* oraz niepodanie jakie fakty zostały przez Sąd Okręgowy uznane za udowodnione, na jakich oparł się

dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, pomimo wydania w postępowaniu odwoławczym orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy, a także niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku;

- art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na pominięciu i odstąpieniu od oceny istotnych dowodów w postaci: protokołu zatrzymania rzeczy, spisu i opisu rzeczy, protokołu oględzin rzeczy i sprawozdania z badań Centralnego Laboratorium Celnego oraz przeprowadzenie wybiórczej analizy określonych fragmentów opinii toksykologicznych biegłej z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz bez uwzględnienia wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego.

W konkluzji kasacji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wywiedziona przez oskarżyciela publicznego okazała się co do zasady trafna, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazaniem sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Na wstępie zauważyć wypada, że w sytuacji, gdy sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie orzekając odmiennie co do istoty sprawy, a w szczególności wówczas, gdy orzeka w oparciu o odmiennie ustalony stan faktyczny, uzasadnienie jego orzeczenia odpowiadać musi nie tylko wymaganiom przewidzianym w art. 457 § 3 k.p.k., ale także warunkom wskazanym w art. 424 k.p.k. W tym wypadku bowiem orzeczenie organu *ad quem* upodabnia się w pewnym stopniu do orzeczenia pierwszoinstancyjnego (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 września 2002 r., III KKN 399/00, LEX nr 56085).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób oczywisty nie odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 k.p.k. Nie ma natomiast racji autor kasacji, że w niniejszej sprawie doszło także do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Z uwagi na reformatoryjny charakter wyroku sądu odwoławczego stanowiący pochodną apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego nie sposób dopatrzeć się powyższego naruszenia.

Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do bardzo powierzchownego i wybiórczego omówienia opinii biegłych z dziedziny toksykologii, poza zakresem swej oceny pozostawiając pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za rzetelne ustosunkowanie się do tegoż pozostałego materiału dowodowego nie może być uznane jednozdaniowe stwierdzenie, że poczynionej przez organ *ad quem* konstatacji, iż „nie udowodniono zupełnie podstawowego znamienia typu czynu z art. 55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie zmieniają także pozostałe dowody ujawnione przez sąd I instancji, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego i wydruk ze strony internetowej, który przecież poza obiecywanymi przyjemnościami zapewnia o legalności (czyli mówiąc językiem prawniczym o braku w ofercie środków odurzających i substancji psychotropowych wskazanych w ustawie)”.

Sąd odwoławczy nie wyjaśnił również w należyty sposób podstawy prawnej swego wyroku. Ograniczył się bowiem do przytoczenia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r. (IV KK 432/09), z którego treści wywiódł, że narkotyk będący przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 55 ust.1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii „musi spełniać nie tylko kryterium przynależności grupowej do związków wymienionych w załącznikach do tego aktu prawnego, ale również kryterium ilościowe pozwalające na jednorazowe użycie w celu osiągnięcia choćby potencjalnego efektu odurzenia lub innego charakterystycznego dla działania substancji psychotropowej”. Sąd Okręgowy nie wytłumaczył nawet, co trafnie podniesiono w kasacji, z jakich powodów uważa, że zaprezentowany w powołanym judykacie pogląd, wyrażony wszak na gruncie art. 62 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, zachowuje aktualność również przy analizie przepisu art. 55 ust. 1 tejże ustawy.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że podniesiony w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzut (analizowany łącznie z wywodami zawartymi w uzasadnieniu skargi kasacyjnej), iż uzasadnienie wyroku sądu *ad quem* nie zawiera wskazania, jakie fakty zostały przez ów sąd uznane za udowodnione, na jakich sąd oparł się dowodach, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz nie wyjaśnia podstawy prawnej orzeczenia, uznać trzeba za w pełni zasadny.

Należy przy tym przypomnieć, że art. 455a k.p.k. zabraniający uchylania wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. nie ma zastosowania w postępowaniu kasacyjnym. W przeciwieństwie bowiem do sądu odwoławczego sąd kasacyjny jest sądem prawa, który nie czyni własnych ustaleń faktycznych i nie przeprowadza w tym zakresie postępowania dowodowego. Z tej właśnie racji część motywacyjna wyroku sądu *ad quem* musi umożliwiać Sądowi Najwyższemu należyłą kontrolę prawidłowości procedowania i rozstrzygania w przedmiocie środka odwoławczego przez sąd drugiej instancji, a samym stronom zapewniać należyłą wiedzę o powodach uwzględnienia lub nieuwzględnienia stawianych przez nie w tym środku zarzutów (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.11.2015 r., II KK 178/15, LEX nr 1920178).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie tylko nie spełnia wskazanych wyżej standardów procesowych, ale wręcz wskazuje, że Sąd Okręgowy przeprowadzając kontrolę odwoławczą, która zakończyła się wydaniem orzeczenia reformatoryjnego skutkującego finalnie uniewinnieniem oskarżonego, dopuścił się rażącej, mogącej mieć istotny wpływ na treść wyroku, obrazy przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. I te uchybienia dostrzeżono i słusznie zarzucono w kasacji.

U podstaw rozstrzygnięcia, na mocy którego sąd odwoławczy uniewinnił oskarżonego, legło bowiem przekonanie, że opinie biegłych nie pozwalają na stwierdzenie, iż ilość środków odurzających znajdujących się w nabytych przez oskarżonego substancjach zdatna była do wywołania efektu odurzenia. Powodem takiej oceny był fakt, że formułując wnioski w tym zakresie biegli oparli się na informacjach z internetu, których nie można uznać za wiarygodne źródło dowodowe. Sąd stwierdził także, że skoro nie istnieją badania naukowe, które pozwoliłyby na wysnucie stanowczych wniosków w tej kwestii, brak jest podstaw do powoływania dodatkowej opinii biegłych i w związku z powyższym konieczne jest wydanie wyroku uniewinniającego.

Przed przystąpieniem do analizy prawidłowości dokonanej przez organ *ad quem* oceny opinii biegłych trzeba zauważyć, że zaprezentowany przez sąd odwoławczy sposób wnioskowania wręcz razi schematyzmem i zdaje się abstrahować od faktu, że ustawodawca umieścił substancje JWH-250 i JWH-073 w

wykazie środków odurzających grupy I - N, co z kolei musiało być poprzedzone uznaniem, że oddziałują one na ośrodkowy układ nerwowy (art. 4 pkt 26 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii). Gdyby zaś opowiedzieć się za poglądem wyrażonym przez Sąd Okręgowy należałoby stwierdzić, że mimo zaliczenia do środków odurzających, ww. substancje w istocie w żadnych okolicznościach nie będą mogły stać się przedmiotem wykonawczym przestępstwa z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. W odniesieniu do tej grupy środków wspomniany przepis okazałby się więc normą pustą. Oczywiście jest, że proces myślowy, który doprowadził sąd do takiego rezultatu musiał być, w którymś momencie, obarczony błędem.

W analizowanym wypadku błąd ten polegał przede wszystkim na zbyt pochopnym odrzuceniu przydatności wydanych w sprawie opinii biegłych z zakresu toksykologii, a w szczególności opinii biegłej B. B. Po pierwsze bowiem okoliczność, że ustalając wpływ określonej substancji na organizm człowieka biegły opiera się na informacjach zamieszczanych na forach internetowych przez osoby zażywające te substancje samo w sobie nie oznacza, że wnioski oparte na wskazanych danych nie zasługują na wiarę. Pamiętać bowiem należy, że informacje z owych forów nie są oceniane przez laika, ale osobę, która posiada wiadomości specjalne. I właśnie fakt, że ocena dokonywana jest przez osobę dysponującą wiedzą specjalną nie pozwala *a limine* odrzucać możliwości wykorzystania także i tych danych w sposób procesowo przydatny. Wiadomości, jakimi dysponuje biegły umożliwiają mu bowiem selekcję tych danych, tj. odrzucenie relacji, które w świetle jego wiedzy jawią się jako niewiarygodne od przekazów, które oceniane przez ów pryzmat jawią się jako wiarygodne. Z opinii B. B. wynika, że biegła właśnie takiej selekcji dokonywała, a zawarte w opinii wnioski na temat dawek przyjmowanych w celu osiągnięcia efektu odurzenia były jej rezultatem. Biegła podała wszak, że „wartości 4 – 10 mg są to sztywne granice. Wynika to stąd, że na jednego użytkownika działa 4 mg, na innego 6 mg, a ja staram się wybierać najbardziej racjonalne wartości, bo ktoś inny może przyjąć i 30 mg i może napisać przy tym, że o mało nie umarł więc to nie będzie dawka, którą będą przyjmować inni użytkownicy, bo ona jest po prostu za duża i wiadomo, że nikt nie będzie się narażał”. Biegła wskazała, że podanie wspomnianego zakresu

jest konieczne z uwagi na cechy osobnicze (k. 415). Biegła w przekonujący sposób wyjaśniła również dlaczego uznała, że podane dawki uznać trzeba za właściwe. Ponadto, czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy, biegła podała, że na temat substancji JWH-073 i JWH-250 były prowadzone badania naukowe, a ich efekty publikowano w czasopismach międzynarodowych. Biegła wyraźnie zaznaczyła, że najpierw stara się korzystać właśnie z tych danych, a dopiero gdy czegoś nie znajduje sięga po dane zawarte na forach internetowych. Na rozprawie biegła nie potrafiła przy tym dokładnie wskazać, czy informacje, które pozwoliły jej na dokonanie obliczeń dotyczących dawek koniecznych do osiągnięcia efektu odurzenia pochodziły z forów internetowych, czy też publikacji naukowych. Wskazała natomiast, że może to sprawdzić (k. 414). Sąd Okręgowy z tej możliwości jednak nie skorzystał odgórnie zakładając, że opinia została oparta na internetowych, a więc niewiarygodnych źródłach dowodowych. Sąd odwoławczy nie zadał sobie również trudu (a przynajmniej tak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia) zweryfikowania, czy rzeczywiście opracowania naukowe w interesującej nas sferze są dostępne i czy zawarte w nich informacje potwierdzają trafność zawartych w opinii wniosków.

W świetle powyższych uwag, jako w pełni uprawniony jawi się zarzut, że dokonując oceny opinii biegłych z zakresu toksykologii sąd odwoławczy naruszył art. 7 k.p.k., który nakazuje, by organy procesowe kształtowały swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wspomnieć wypada, że w oparciu o wyrażoną w tymże przepisie zasadę swobodnej oceny dowodów oraz uwzględniając specyfikę dowodu z opinii biegłych, doktryna i orzecznictwo wypracowały kryteria oceny tegoż dowodu (zob. szerzej J. Dzierżanowska, J. Studzińska, Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, *Roczniki Nauk Prawnych* 2015, nr 2, s. 35 – 40). Do kryteriów tych zalicza się m.in.:

1) wymagania współczesnej wiedzy – wymóg ten nakłada na organ procesowy obowiązek merytorycznego zweryfikowania dowodu z opinii biegłego w oparciu o „obecny stan nauki” i „aktualny stan wiedzy w danej dziedzinie”. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy takiej weryfikacji nie dokonał albowiem

powołując się na opinie biegłych przyjął, że nie istnieją badania naukowe na temat tego, jaka ilość badanych środków odurzających jest potrzebna do wywołania efektu odurzenia. Twierdzenie to nie znajduje jednak oparcia w opinii biegłej B. B., albowiem biegła stwierdziła jedynie, że nie było prowadzonych badań analizowanych substancji na ludziach, a to absolutnie nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że nie jest możliwe ustalenie wielkości niezbędnych do odurzenia dawek tych substancji. Taki pogląd zdawał się co prawda wyrażać biegły Z. W. (k. 110, 122 - 123, 140), ale pamiętać należy, że wartość dowodowa jego opinii została na wcześniejszym etapie postępowania, przez sąd odwoławczy, zakwestionowana (k. 216). Sąd Okręgowy, który wydał zaskarżony kasacją wyrok oceną tą, jako oceną materiału dowodowego, oczywiście nie był związany, ale zajmując stanowisko odmienne winien wnikliwie, w odwołaniu się do aktualnego stanu wiedzy, pogląd swój uzasadnić;

2) zupełność opinii i kompletność materiałów będących podstawą opinii, poprawność zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania – przy omawianiu tego kryterium należy podkreślić, że ocena opinii biegłego przez organ procesowy nie może ograniczać się do analizy logicznej poprawności wniosków, ale powinna też brać pod uwagę merytoryczną prawidłowość zastosowanych w opinii twierdzeń oraz powinna sprowadzać się do sprawdzenia, czy założenia, metody i sposób rozumowania przyjęte przez biegłego odpowiadają obecnemu stanowi nauki. Z przytoczonych wyżej uwag wynika, że wskazanej analizy Sąd Okręgowy nie przeprowadził. Nie podjął bowiem nawet próby zweryfikowania poprawności rozumowania biegłych przez pryzmat informacji zawartych w opracowaniach naukowych.

W świetle powyższego wyводу – uwzględniając we wskazanym wyżej zakresie zasadność zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia – niezbędne okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 523 § 1 k.p.k.; art. 537 § 1 i 2 k.p.k.). Podkreślić w tym miejscu należy, że rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku zachodzi wówczas, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste, przy czym chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy

(hipotetyczny, zaś w odniesieniu do naruszenia przepisu prawa materialnego realny) wpływ tego uchybienia na treść wyroku odwoławczego (podobnie SN w uzasadnieniu wyroku z 29.05.2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012/10/107; W. Grzeszczyk, Kasacja w sprawach karnych, Warszawa 2001, s. 128 i n.). Taki stan rzeczy zaistniał w tej sprawie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd odwoławczy będąc związany wskazaniem i zapatrywaniem prawnymi Sądu Najwyższego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.) rozpozna w sposób wnikliwy apelację obrońcy oskarżonego (mając także na uwadze wywody faktyczne i prawne zamieszczone w odpowiedzi na kasację), a następnie wyda orzeczenie i uzasadni je zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k., a w razie potrzeby także art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. Oceniając ponownie opinię biegłych sąd odwoławczy będzie zobowiązany kierować się przyjętymi w doktrynie i orzecznictwie kryteriami oceny tego dowodu. Przy tej okazji Sąd Najwyższy pragnie zauważyć, że w internecie dostępne jest poświęcone środkowi odurzającemu JWH-073 opracowanie Światowej Organizacji Zdrowia z listopada 2016 r. (JWH-073, Critical Review Report: http://www.who.int/medicines/access/controlled-substances/4.11_JWH-073_CritReview.pdf). Sąd Okręgowy powinien wnikliwie rozważyć, czy z uwagi na zawarte w nim treści, nie wykorzystać go przy ocenie dotychczas zgromadzonych opinii biegłych. Organ *ad quem* będzie miał również na uwadze, że wskazanego dowodu nie wolno mu oceniać w oderwaniu od pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Taki sposób procedowania byłby bowiem ewidentnie sprzeczny z treścią art. 7 i art. 410 k.p.k.